

AGNIESZKA WĄSIK
(Warszawa)

IZYDOR Z SEWILLI O KAMIENIACH SZLACHETNYCH: ROZDZIAŁY O KAMIENIACH CZERWONYCH I PURPUROWYCH*

Etymologiarum sive Originum libri XX to pierwsza średniowieczna encyklopedia¹ autorstwa Izydora, arcybiskupa Sewilli (560?–636)². Składa się z dwudziestu ksiąg opisujących wszystkie ówczesnie znane elementy życia ludzkiego. Jak sugeruje tytuł dzieła, elementem spajającym wszystkie hasła miało być ustalenie etymologii omawianego przedmiotu, zwierzęcia, rośliny, czynności czy zjawiska³.

Księga XVI zawiera informacje z zakresu mineralogii. W rozdziałach od 6 do 15 Sewilczyk umieścił kamienie szlachetne (łac. *gemmae*), porządkując je według barwy. Poniższy przekład prezentuje gemmy czerwone oraz purpurowe.

Po próbach rozpoznania wymienionych przez Izydora *gemm*, przyjąłem następujące założenia dotyczące nazewnictwa. Gemmy, które udało się rozpoznać, w tłumaczeniu nazywane będą po polsku. Co do identyfikacji niektórych innych rodzajów można spekulować, wykorzystując znajomość ich cech charakterystycznych lub podobieństwo nazw starożytnych do współczesnych. Ich łacińskim określeniom towarzyszyć będą w nawiasie polskie odpowiedniki ze znakiem zapytania. Pozostałe, nierozpoznane z różnych przyczyn, będą nazywane po łacinie zgodnie z tekstem oryginalnym.

Tłumaczenie tego ustępu *Etymologii* powstało na podstawie wydania José Oroza Rety i Manuela-Antonia Marcosa Casquero⁴.

* *Rozdział o kamieniach zielonych* ukazał się w *Meandrze* 63, 2008, s. 151–158.

¹ Niektórzy badacze za pierwszego encyklopedystę uważają żyjącego nieco wcześniej Kasjodora, którego dzieło *Institutiones divinarum et saecularium litterarum* nie obejmowało tak szerokiej tematyki, jak w przypadku *Etymologii*. Por. T. Krynicka, *Świat roślin w XVII księdze Etymologii Izydora z Sewilli*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007, s. 5, przyp. 3.

² O życiu Izydora por. ead., *Izydor z Sewilli*, Wyd. WAM, Kraków 2007, s. 5–16; M. Starowieyski, *Izydor z Sewilli (560?–636)*, *Meander* 22, 1967, s. 456–458.

³ Więcej o powstawaniu *Etymologii* por. Krynicka, *Izydor...*, s. 61–68; Starowieyski, op. cit., s. 458–459.

⁴ San Isidoro de Sevilla, *Etimologías*, t. II, przeł. i oprac. J. Oroz Reta, M. A. Marcos Casquero, wstęp M. C. Díaz y Díaz, Biblioteca de Autores Cristianos, Madrid 1983.

IZYDOR Z SEWILLI: ETYMOLOGIE XVI 8–9

8. O CZERWONYCH KAMIENIACH SZLACHETNYCH

[1] Koral⁵ powstaje w morzu. Ma rozłożysty kształt⁶. Bywa zielony, ale najczęściej przybiera kolor czerwony⁷. Jego owoce pod wodą są białe i giętkie; wyciągnięte z niej natychmiast twardnieją i czerwienieją, a pod wpływem dotyku od razu kamienieją. Zatem aby temu zapobiec, koral wyciąga się z wody, używając sieci lub przycina się go ostrym żelaznym narzędziem, dzięki czemu właśnie zyskał swoje imię⁸. U Hindusów jest on tak kosztowny, jak u nas perła indyjska⁹. Magowie twierdzą, że jest odporny na pioruny, jeśli można w to wierzyć¹⁰.

⁵ Łac. *corallius*. U Pliniusza (*Nat. hist.* XXXII 21) mineraloid ten występuje pod nazwą *curalium* i jest opisany w księdze poświęconej zwierzętom morskim. Izydor natomiast umieszcza koral wśród *gemm*.

⁶ Pliniusz (*ibid.*, 22) stosuje porównanie do kształtu krzewu: *forma est ei fruticis*. Koral istotnie ma rozłożysty kształt. Por. Oldershaw, *op. cit.*, s. 198–199.

⁷ Wątpliwości budzi opis barwy koralu – współczesne książki mineralogiczne wspominają o wielu kolorach, nie wymieniają jednak wśród nich zielonego. Por. C. Oldershaw, *Ilustrowany atlas klejnotów i kamieni szlachetnych*, przeł. J. Kowalczyk, M. Małanowski, Wydawnictwo Buchmann, Warszawa 2008, s. 198–199. Z opisu Pliniusza (*Nat. hist.* XXXII 22) wynika jednak, że kamień ten jest zielony pod wodą, a wyjęty z wody przybiera czerwoną barwę.

⁸ Być może źródło Pliniusza, z którego tu Izydor czerpie, zestawiało tę nazwę z gr. κείρω – ‘obciąć’, por. κοῦρος – ‘gałązki ścięte z drzewa’. Herodian. *De orthogr.*, p. 537 Lentz, wyprawdza tę nazwę od κόρη (‘panna’) i ἄλιος (‘morski’): koral to morski klejnot chętnie noszony przez panny. Wydobywanie koralu z wody jest dużo bardziej skomplikowane, niż mogłoby się wydawać z opisu Izydora czy nawet Pliniusza. W Morzu Śródziemnym ławice koralu czerwonego rozwijają się na skalistym i kamienistym dnie. Jego gałązki często są skierowane w dół. Przy połowie trzeba odrywać mocno przyrośnięte, krzaczaste kolonie, niejednokrotnie ukryte wśród skalnych załamów. Zdarza się, że na głębokości występowania koralu nurkowie nie są w stanie pracować. Do wydobywania kamienia, który w zasadzie jest szkieletem wapiennym koralowców, należących do niższych organizmów morskich, rzeczywiście używa się sieci, zawieszanej na specjalnym przyrządzie w kształcie krzyża, złożonym z ciężkich belek o długości 0,5–4 m. Sieć wleczona po dnie morza oplata gałązki koralu i odrywa go od podłoża. Krzyż z kolei umożliwia wyławianie kamienia nawet ze skalnych szczelin. Por. K. Maślankiewicz, *Kamienie szlachetne*, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa 1983, s. 276–277. Chociaż informację o natychmiastowym twardnieniu kamienia od dotyku to fikcja, to jednak prawdą jest, że dochodzi do tego po wyciągnięciu koralu z wody. Jego bryła staje się na tyle twarda, że do obróbki używane są piłki, noże, pilniki oraz narzędzia polerujące, jak w przypadku kamieni szlachetnych (we współczesnym tego słowa znaczeniu). Por. A. Bolewski, *Rozpoznawanie mineralów na podstawie cech zewnętrznych i własności chemicznych*, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa 1960, s. 277; Maślankiewicz, *op. cit.*, s. 280.

⁹ Por. Plin. *Nat. hist.* XXXII 22. Pliniusz dodaje jeszcze (*ibid.*, 23) że w Indiach koral jest równie cenioną ozdobą dla mężczyzn, jak w Rzymie perły dla kobiet.

¹⁰ Pliniusz nie wspomina o odporności koralu na pioruny, natomiast sam Izydor nieco później (XVI 15, 25) przytacza pogląd, że koral jest odporny na burzę i grad.

[2] Sard¹¹ nazywa się tak, ponieważ pierwsi odkryli go Sardowie¹². Ma czerwony kolor, przewyższając marmury¹³, jest jednak najtańszy spośród kamieni szlachetnych¹⁴. Wyróżnia się pięć jego odmian¹⁵. [3] Onyks¹⁶ zawdzięcza nazwę domieszcze bieli, wskutek którego przypomina ludzki paznokieć nazywany przez Greków ὄνυξ¹⁷. Występuje w Indiach i Arabii. Odmiany z obu krain różnią się jednak od siebie. Indyjska ma płomyczki, oddzielone od siebie białymi pasmami, arabska zaś jest czarna w białe paski¹⁸. Znamy pięć jego odmian¹⁹. [4] Sardonyks²⁰ otrzymał nazwę, która łączy w sobie dwa imiona – onyksu, który przypomina połyskiem, i sardu²¹. Wiadomo, że jest trójkolorowy: na dole czarny, w środku biały, a na górze cynobrowy²². Tylko ten kamień podczas stawiania pieczęci w ogóle nie odrywa wosku²³. Można go znaleźć w strumieniach u Hindusów i Arabów²⁴. Istnieje pięć jego odmian. [5] Hematyt²⁵

¹¹ Łac. *sardius*, u Plin. *Nat. hist.* XXXVII 105 – *sarda*.

¹² Tak twierdzi Pliniusz (*ibid.*).

¹³ Sard ma barwę od czerwono-brązowej do ciemno-brązowej. Por. W. Schumann, *Mineraly świata*, przeł. B. Floriańczyk, Oficyna Wydawnicza „Alma-Press”, Warszawa 2008, s. 122.

¹⁴ Por. Solin. 11, 27. U Solina porównanie z marmurem wiąże się nie z kolorem sardu, lecz z tym, że – podobnie jak marmur – występuje na wyspie Paros.

¹⁵ Pliniusz (*Nat. hist.* XXXVII 105–106) wymienia większą liczbę odmian sardu.

¹⁶ Łac. *onyx*.

¹⁷ Pliniusz (*ibid.* 90) cytuje słowa działającego w Pergamonie babilońskiego astronoma i przyrodnika Sudinesa, który porównuje onyks z ludzkim paznokciem.

¹⁸ Pliniusz (*ibid.*), opisując te dwie odmiany onyksu, powołuje się na słynnych starożytnych mineralogów, Zenothemisa oraz Sotakosa (od którego zaczerpnął przytoczony przez Izydora opis onyksu indyjskiego). Współcześni badacze natomiast nie wspominają o indyjskiej odmianie onyksu. „Onyks arabski” jest dziś alternatywną nazwą dla onyksu czarnego, mającego naprzemianległe warstewki w kolorach białym i czarnym; por. Maślankiewicz, *op. cit.*, s. 208.

¹⁹ Pliniusz (*Nat. hist.* XXXVII 90) powołując się na Zenothemisa wyróżnia trzy barwy indyjskiego onyksu i dwie odmiany jego deseni.

²⁰ Łac. *sardonyx*.

²¹ W oryginale: *ex onychis candore et sardo*. Por. *ibid.*, 86. Sardonyks w istocie składa się z obu wymienionych kamieni. Por. Oldershaw, *op. cit.*, s. 168.

²² Łac. *mineus*, por. *minium* – ‘cynober’. Ten specyficzny odcień czerwieni uzyskiwano z minerału o nazwie cynober, o którym Izydor pisze w *Et.* XIX 17, 7. Pliniusz (*Nat. hist.* XXXVII 87) twierdzi, że sardonyks składa się z dwóch zasadniczych części: w miejscu czarnej może znajdować się granatowa, a górna jest purpurowa, tylko miejscami przechodząca w cynober. To wszystko otacza białe pasmo, które Pliniusz określa mianem *pingue* – ‘tłuszcz’. W rzeczywistości sardonyksy są czerwono-brązowe z czarnymi lub białymi pasmami. Por. Oldershaw, *op. cit.*, s. 168.

²³ Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 88.

²⁴ Pliniusz (*ibid.*, 87–89) wymienia arabskie i indyjskie odmiany sardonyksu. Według niego (*ibid.*, 87) kamień ten znajduje się w strumieniach w Indiach.

²⁵ Łac. *haematites*. Hematyt najczęściej jest stalowoszary, może mieć jednak czerwoną lub czarną barwę. Por. Oldershaw, *op. cit.*, s. 56. Niezależnie od barwy, rysa kamienia jest czerwona. Por. Maślankiewicz, *op. cit.*, s. 237. W starożytnym Egipcie właśnie z hematytu uzyskiwano czerwony barwnik. Por. H. Sylwestrzak, *Od krzemienia do piezokwarcu, czyli mineralogia jest ciekawa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 22.

jest krwistoczerwony²⁶ i stąd otrzymał nazwę – αἷμα mianowicie oznacza krew²⁷. Najlepsze okazy wydobywa się w Etiopii, lecz pojawiają się też inne – w Arabii i Afryce. Magowie obiecują, że potrafią zrobić z niego jakiś użytek, by ujawniać zasadzki barbarzyńców²⁸. [6] Bursztyn²⁹, który Grecy nazywają ἤλεκτρον, ma kolor płowy lub woskowy³⁰. Mówi się, że jest żywicą drzewa³¹ i za sprawą tego otrzymał swoje imię - *sucinus*³². Istnieje także mit, który wyjaśnia nazwę *electrum*. Po śmierci Faetona, którego poraził piorun, jego zrozpaczone siostry zostały zamienione w topole. One to przez wszystkie lata nad rzeką Erydan³³ jako lzy wylewały bursztyn. Liczni poeci twierdzili, że kamień ten nazywa się *electrum*, ponieważ mianem *Elector* określano słońce³⁴. Wiadomo jednak, że nie pochodzi z soków topoli, lecz z sosny, po podpaleniu bowiem pachnie dymem sosnowej pochodni³⁵. [7] Bursztyn powstaje na wyspach Oceanu Północnego tak jak żywica³⁶, a tężeje niczym lód pod wpływem zimna i czasu³⁷. Wykonuje się z niego dla ozdoby naszyjniki dla wiejskich kobiet³⁸. Niektórzy nazywają bursztyn *harpaga*³⁹, ponieważ wskutek pocierania go palcami nagrzewa się i przyciąga liście, słomę oraz

²⁶ Plin. *Nat. hist.* XXXVII 169.

²⁷ Dodatek Izydora, por. Solin. 30, 34.

²⁸ Warto zauważyć, że według Pliniusza (*Nat. hist.* XXXVII 169) dzieje się wręcz przeciwnie: hematyty – jeśli wierzyć obietnicom ich sprzedawców – ujawniają zasadzki magów.

²⁹ Łac. *sucinus*.

³⁰ Bursztyn ma głównie barwę żółtawą o różnych odcieniach, najczęściej miodowym. Spotyka się również odmiany tego kamienia w tonacji mlecznobiałej, brunatnej, czerwonej, a także – choć bardzo rzadko – niebieskawej i zielonej. Por. Maślankiewicz, op. cit., s. 271.

³¹ Łac. *arboris sucus*. Izydor nie mylił się także twierdząc, że kamień ten jest kopalną żywicą drzew iglastych. Por. Maślankiewicz, op. cit., s. 271. Pliniusz pierwszy wyraził opinię, że macierzystym drzewem bursztynu jest sosna (*Nat. hist.* XXXVII 42). W XX w. pojawiły się nowe przypuszczenia. Zakładano, że ta kopalna żywica może pochodzić od cedru bądź araukarii z rodzaju *Agathis*, nie odnaleziono jednak ich szczątków w kamieniu. Ostatecznie przyjęto, że jest to mieszanka żywicy wielu drzew iglastych. Por. E. Krzemińska, W. Krzemiński, *W bursztynowej pulapce*, Muzeum Przyrodnicze Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN, Kraków 1993, s. 35–37.

³² Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 43.

³³ Erydan to mityczna grecka rzeka, z czasem utożsamiana z Padem.

³⁴ Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 31. Pliniusz wymienia tam poetów, którzy podają takie pochodzenie greckiej nazwy bursztynu. Co do słowa ἤλεκτρον jako epitetu Heliosa, zob. np. Hom. *Il.* XIX 397–398: Ἀχιλλεύς / τεύχεσι παμφαίνων ὡς τ' ἤλεκτρον Ὑπερίων.

³⁵ Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 43.

³⁶ U Pliniusza (*ibid.*, 42) bursztyn powstaje na wyspach Oceanu Północnego i jest produktem obfitującej w drzewach wilgoci, jak żywica w wiśniach i sosnach. Izydor zmienił sens skracając ten ustęp.

³⁷ Por. *ibid.*

³⁸ Pliniusz (*ibid.*, 44) podkreśla, że naszyjniki te kobiety w Galii Transpadańskiej noszą głównie dla ozdoby, ale także w celach leczniczych. Bursztyn bowiem miał chronić przed zapaleniem migdałków i chorobami gardła.

³⁹ Z gr. ἀρπάγη – ‘bosak’, ‘chwytnak’.

strzępki szat, jak magnes żelazo⁴⁰. Farbuje się go tak, jak się chce. Wykorzystuje się mianowicie korzeń czerwienicy barwierskiej⁴¹ oraz barwnik ze ślimaków⁴². [8] Kamień *lyncurius* nazywa się tak, ponieważ powstaje z moczu rysia⁴³ i twardnieje z upływem czasu. Jest zaś, tak jak bursztyn, czerwonożłocisty, a swoim tchnieniem przyciąga pobliskie liście⁴⁴.

9. O PURPUROWYCH KAMIENIACH SZLACHETNYCH

[1] Wśród purpurowych kamieni szlachetnych pierwsze miejsce zajmuje ametyst indyjski⁴⁵. Charakteryzuje go odcień purpury zmieszanej z fioletem. Ma połysk niczym płatki róży, łagodnie skrzy się pewnego rodzaju promyczkami⁴⁶. Inna odmiana z kolei przypomina szafir⁴⁷. Mówi się, że ametyst otrzymał swoje imię właśnie z powodu koloru, nie tyle ognistego, co przypominającego wino⁴⁸. Jest prosty

⁴⁰ Por. *ibid.*, 48. U Pliniusza nie ma mowy o strzępkach szat (*vestium fimbriae*), lecz paskach papirusu (*philyrae*). Izydor zapewne korzystał z zepsutego tekstu lub nie zrozumiał wyrazu zastosowanego przez Pliniusza. O elektryzowaniu się bursztynu por. Maślankiewicz, *op. cit.*, s. 272.

⁴¹ Łac. *anchusae radix*.

⁴² Łac. *conchylum*. Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 48. Pliniusz wspomina jeszcze o stosowanym jako barwnik łoju kozłąt.

⁴³ W oryginale: *ex urina lyncis bestiae*. Nazwa kamienia pochodzi od greckich wyrazów λύγξ ('ryś') i οὔρον ('moczu'). Pliniusz (*ibid.*, 34) cytuje Demonstratosa, który twierdzi, że z moczu rysia powstaje bursztyn i dlatego nazywa go *lyncurius*. Sam natomiast twierdzi, że wbrew uporczywym wzmiankom u różnych autorów kamień zasługujący na taką nazwę nie istnieje (*ibid.*, 52–53). Również niektórzy współcześni badacze wyróżniają taką odmianę bursztynu, nie przypisując jej oczywiście zgodnego z nazwą pochodzenia. Por. *Minerały i kamienie szlachetne – podręczny leksykon przyrodniczy*, przeł. M. Frączyk, Świat Książki, Warszawa 2004, s. 212.

⁴⁴ Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 52–53. Pliniusz wspomina wcześniejszych przyrodników, którzy przypisywali temu – nieistniejącemu jego zdaniem – kamieniowi nie tylko właściwości elektrostatyczne, ale także magnetyczne.

⁴⁵ Łac. *amethystus Indicus*. U Pliniusza *amethystus* jest rodzaju żeńskiego (por. *ibid.*, 121).

⁴⁶ Pliniusz (*ibid.*, 122–124) opisał kilka odmian ametystu. Wszystkie je łączy jednak fioletowy kolor i przejrzysta bryła. Ametyst należy do minerałów zabarwionych czyli allochromatycznych. Jest to fioletowa lub purpurowa odmiana kwarcu, której kolor spowodowany jest domieszką żelaza. Połysk kamienia określa się jako szklisty. Por. Maślankiewicz, *op. cit.*, s. 101, 198; Oldershaw, *op. cit.*, s. 154.

⁴⁷ Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 122. Omawiany niżej (w § 3) szafir w starożytności był nazywany hiacyntem (ὕακινθος, *hyacinthus*). W tekście Izydora tu i dalej występuje późna forma *iacinthus*.

⁴⁸ Etymologię tę wspomina Plin. *Nat. hist.* XXXVII 121. Por. gr. μέθω 'wino'. W rzeczywistości gr. nazwa kamienia ἀμέθυστος to zaprzeczone *adiectivum verbale* od czasownika μεθύω ('być pijanym') – 'niemożliwiający upicie się'. Wiąże się ona z przesądem, według którego ametyst zapewnia trzeźwość (por. *ibid.*, 124).

w obróbce⁴⁹. Wyróżnia się pięć jego odmian⁵⁰. [2] Lapis lazuli⁵¹ ma barwę niebieską z domieszką purpury⁵² i skrzy się złocistymi pyłkami⁵³. Najlepszy wydobywa się u Medów, nigdzie jednak nie bywa przezroczysty⁵⁴. [3] Szafir⁵⁵ otrzymał miano hiacyntu od kwiatu o tej samej nazwie⁵⁶. Znajduje się go w Etiopii. Ma ciemnoniebieski kolor⁵⁷. Za najlepszy uważa się jednak taki, który ani nie jest przejrzysty, ani przez swą gęstość matowy, lecz dzięki równowadze obu czynników lśni i promienieje purpurą⁵⁸. Nie błyszczy jednak zawsze czerwonym blaskiem. W dniu pogodnym mianowicie jest przezroczysty i pełen wdzięku, w dniu pochmurnym jego barwa rozprasza się i wygląda na bladą. W ustach jest zimny, a w obróbce najtwardszy⁵⁹. Istnieją jednak skuteczne metody jego szlifowania. Ryje się w nim mianowicie za pomocą diamentu⁶⁰. [4] Kamień *iacinthizonta* pochodzi z Indii i przypomina szafir⁶¹. Niektóre z jego okazów są podobne do kryształu górskiego dzięki przyciemniającym wewnątrz bryły pęknięciom. Tej właśnie wadzie kamień zawdzięcza swoją nazwę⁶². [5] Kamień *amethystizontas* otrzymał takie imię, ponieważ odbłask przy jego krawędziach przechodzi w fiolet ametystu⁶³. [6] Kamień *chelidonia* został

⁴⁹ Pliniusz (ibid., 121) zapewniał, że wszystkie ametysty są proste w obróbce. Twardość ametystu w skali Mohsa wynosi 7 (najtwardszy minerał – diament – ma w tej skali twardość 10), nie należy on zatem do najtwardszych kamieni. Por. Maślankiewicz, op. cit., s. 369; Bolewski, op. cit., s. 210.

⁵⁰ Pięć odmian wylicza też Pliniusz (*Nat. hist.* XXXVII 122–123).

⁵¹ Łac. *sapphirus*. U Pliniusza (*Nat. hist.* XXXVII 120) to *sappirus* i jest rodzaju żeńskiego. Od tej nazwy pochodzi współczesna nazwa szafiru.

⁵² Pliniusz (ibid.) twierdzi, że domieszka purpurowej barwy jest rzadka.

⁵³ Por. ibid. Lapis lazuli zawiera złote wrostki pirytu i białe kalcytu. Por. Oldershaw, op. cit., s. 184.

⁵⁴ Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 120.

⁵⁵ U Izydora *iacinthus*.

⁵⁶ Od gr. ὑάκινθος. Nazwa ta, od której pochodzi nasz „hiacynt”, w starożytności oznaczała irysa. O homonimii kamienia szlachetnego i kwiatu wspomina Pliniusz (ibid., 125).

⁵⁷ Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 125–126. Szafir jest odmianą korundu o niebieskiej, żółtej, różowej lub zielonej barwie (czerwony korund natomiast to rubin). Por. Oldershaw, op. cit., s. 60–61.

⁵⁸ Por. Solin. 30, 32.

⁵⁹ Twardość w skali Mohsa wynosi 9. Por. ibid., s. 61.

⁶⁰ Izydor korzysta tu z informacji zawartych w dziele Solina (30, 32–33).

⁶¹ Izydor korzysta tu z Solina (52, 63), który nazywa ten minerał *hyacinthizontas*. Jak zauważa w swym wydaniu Izydora (Oxonii 1911) W. M. Lindsay, Izydor traktuje użytą przez Solina formę *hyacinthizontas, accusativus pluralis* od *hyacinthizon*, jako formę rzeczownika I deklinacji na *-a*. Pliniusz (*Nat. hist.* XXXVII 77) tylko wspomina o istnieniu tego rodzaju kamieni.

⁶² Izydor korzysta tu z kolejnego zdania Solina (ibid.), które jednak nie odnosi się do kamienia *hyacinthizon*, lecz zapewne do odmiany ałunu zwanej *trichitis* (od gr. θρίξ, τρίχός – ‘włos’; por. Plin., *Nat. hist.* XXXV 186).

⁶³ Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 93. U Pliniusza *amethystizontas* to *accusativus pluralis* nazwy *amethystizon*.

nazwany od koloru jaskółki⁶⁴. Istnieją dwie jego odmiany, z których pierwsza jest purpurowa z jednej strony, drugą zaś charakteryzuje purpura poprzątykana czarnymi plamkami⁶⁵. [7] *Cyanea* [cyjanit?] jest scytyjskim kamieniem i mieni się niebieską barwą⁶⁶. Jest jednolita, niekiedy pokrywają ją drobne migoczące punkciki i złociste pyłki⁶⁷. [8] *Rhoditis* [rodonit?] ma kolor różowy i stąd otrzymała imię⁶⁸.

ARGUMENTUM

Duo capita Isidori Etymologiarum seu Originum (XVI 8–9) vertuntur hic Polonice ab Agnete Wąsik, brevi introductione praemissa.

⁶⁴ Od gr. *χελιδών* – ‘jaskółka’.

⁶⁵ Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 155.

⁶⁶ Por. gr. *κυάνεος*; łac. *cyaneus* – ‘ciemnoniebieski’, ‘siny’.

⁶⁷ Pliniusz (ibid., 119) nazywa ten kamień *cyanus*. Cyjanit może mieć niebieską, zieloną lub brązową barwę. Por. Oldershaw, op. cit., s. 112. Wspomniane przez Izydora punkciki i pyłki to prawdopodobnie wrostki innych kamieni. Pliniusz pisze, że niekiedy w tym kamieniu rzeczywiście zdarza się jakiś złoty błyszczący pyłek. Według Pliniusza najlepszy *cyanus* jest scytyjski, następne pod względem jakości są cypryjski i egipski.

⁶⁸ Od gr. *ρόδος* – ‘róża’. Por. Plin. *Nat. hist.* XXXVII 191. Rodonit może mieć barwę różową lub brunatnoczerwoną. Por. Maślankiewicz, op. cit., s. 244.